

Nieznani, Baksztag

Nasz kapitan zmienił kurs,
Już nie rzuca nas i bije,
Garnki poukładał kuk,
Odpoczynku czas.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.

Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!

I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.

Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!

Nasz Kapitan zmienił kurs,
Sternik kontrę dał.

Fok na sztagu złapał luz,
Trzeba wybrać fał.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.

Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!

I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.

Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!

Nasz Kapitan zmienił kurs,
Już w kokpicie tłok,

Więc na deku kładę się,
Wlepiam w niebo wzrok.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.

Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!

I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.

Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!

Nasz Kapitan zmienił kurs,
Łajba gna jak ptak,

Grot wydyma biały brzuch,
Jęczy achtersztag.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.

Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!

I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.

Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!

Nasz Kapitan zmienił kurs,
Leci rufa w dół,

Znowu Gruby klóci się
O Beauforta pół.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.

Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!

I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.

Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!

Nasz Kapitan zmienił kurs,
Już niedługo port,

W szybkim tempie zbliża się,
A wiatr dmucha z Nord.

Ref.: Słońce gorące po gębie mnie grzeje,
Baksztag to jest to.
Już wicher zimny tak ostro nie wieje,
Ho, ho, ho!
I zaraz zagra nam ktoś na gitarze,
Baksztag to jest to.
Więc zawołajcie wesoło żeglarze,
Ho, ho, ho!